

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa głównego H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
spółki komandytowej w R.

przeciwko A. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego A. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P.

przeciwko H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
spółce komandytowej w R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda głównego (pozwanego wzajemnego)

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 listopada 2019 r., sygn. akt X Ga (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
spółki komandytowej w R. na rzecz A. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł,
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód (pozwany wzajemnie) wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na jej oczywistą zasadność, mającą wynikać z rażącego naruszenia: a) art. 455 k.c. w związku z art. 498 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że na dzień orzekania istniała wymagalna wierzytelność A. wskazana w oświadczeniu o potrąceniu z 14 grudnia 2012 r., co doprowadziło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności stron, chociaż nie istniała wymagalna wierzytelność A. z tytułu odszkodowania na dzień orzekania wobec braku wcześniejszego wezwania do zapłaty i wskazania terminu do zapłaty odszkodowania a samo przedstawienie wierzytelności do potrącenia nie zawiera w sobie jednocześnie elementu wezwania dłużnika do zapłaty; b) art. 278 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że opinia biegłego w sprawie obejmuje materiał i ustalenia faktyczne, które nie znajdują się w aktach sprawy (co wprost wynika treści opinii, w której biegły wskazuje, iż „wykorzystał sprawozdania finansowe spółki A. za 2012-2014 znajdujące się w aktach rejestrowych spółki”) a Sąd nie uzupełnił materiału dowodowego o te dokumenty; c) art. 217 k.p.c. w związku z art. 387 k.p.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że uchybienie Sądu pierwszej instancji polegające na nierozpoznaniu zgłoszonego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego nie miało wpływu na wynik procesu; d) art. 365¹, art. 65 i art. 471 k.c. przez uznanie,

że chociaż umowa z 31 lipca 2012 r. była umową ramową zawartą na czas nieokreślony, która nie regulowała terminów ani ilości przyszłych dostaw i która mogła być w każdej chwili wypowiedziana, to po stronie powoda (pozwanego wzajemnie) powstała odpowiedzialność odszkodowawcza w sytuacji, gdy A. nie zaaprobował terminu dostawy i że umowa wygasła w grudniu 2012 r.; e) art. 361 § 2 k.c. przez uznanie że po stronie A. powstała szkoda w postaci utraconych korzyści, w sytuacji, gdy w sprawie w ślad za wyrokiem z 7 października 2016 r., ustalenie istnienia i wysokości szkody mogło się odbyć tylko przez porównanie stanu majątku A. przed i po zdarzeniu wywołującym szkodę a z wyliczeń biegłego przedstawionych w tabeli wynika, że marża A. rosła (w 2012 r. wyniosła 4.259.164,99 zł, w 2013 r. - 4.414.524,04 zł, zaś w 2014 r. - 5.203.396,04 zł), zatem zakończenie współpracy nie wpłynęło negatywnie na majątek A..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego oraz przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania decyduje przy tym stwierdzenie, że zarzucane i wywiedzione w skardze oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Zgłoszeniu we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzutów naruszenia prawa procesowego nie towarzyszy wywód wykazujący znaczenie tych uchybień dla wyniku postępowania w sprawie, tak samo zresztą, jak wyjaśnienie, czy powód sygnalizował dostrzegane uchybienia prawu procesowemu w toku postępowania w sprawie stosownie do art. 162 k.p.c. oraz czy w postępowaniu apelacyjnym zgłosił wnioski zmierzające do ich usunięcia.

Nie stanowi o oczywistym naruszeniu art. 278 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oparcie ustaleń faktycznych w sprawie na wnioskach biegłego, któremu Sąd zlecił poczynienie ustaleń na temat wpływu pewnych zdarzeń (zerwania współpracy) na kondycję ekonomiczną strony, sformułowanych z uwzględnieniem wyników analizy sprawozdań finansowych złożonych przez stronę do akt rejestrowych. Skoro biegły wskazał źródła, na których oparł opinię, to możliwe było ich zweryfikowanie zarówno przez same strony, jak i także przez sąd, gdyby podniesiono zarzut, że treść sprawozdania złożonego do akt rejestrowych jest jednak inna niż przytoczona przez biegłego.

Art. 217 k.p.c. w § 1 zawiera upoważnienie dla stron do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów aż do zamknięcia rozprawy, zaś w § 2 i 3 reguluje sankcje możliwe do zastosowania w razie stwierdzenia nadużywania powyższego uprawnienia. Z tego, że strona może zgłaszać wnioski dowodowe aż do zamknięcia rozprawy nie wynika jednak obowiązek sądu uwzględniania każdego takiego wniosku, w tym w szczególności obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, gdy strona nie jest zadowolona z wyników już uzyskanej opinii. Brak formalnego oddalenia wniosku dowodowego strony może co najwyżej utrudnić jej zgłoszenie zarzutu w trybie art. 162 k.p.c., ale nie wyklucza ponowienia wniosku dowodowego w apelacji. Nie jest to też uchybienie, które samo w sobie mogłoby wpłynąć na wynik sprawy.

Zarzuty powoda sformułowane z odwołaniem się do art. 365¹, art. 65 i art. 71 k.c. nie mogą być uznane za oczywiście uzasadnione, gdyż zmierzają raczej do zakwestionowania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, co w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. nie jest dopuszczalne. Ustalając treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, Sądy *meriti* nie bazowały li tylko na umowie z 31 lipca 2012 r. uznanej za zawartą na czas nieokreślony i ramową, lecz także na tym, w jaki szczegółowy sposób strony doprecyzowały postanowienia tej umowy w ramach bieżącej współpracy. Rozstrzygnięcie o zasadności roszczeń powoda uwzględnia ten szerszy kontekst danych o treści umowy łączącej strony niż te, które powód chce wyprowadzić tylko z brzmienia umowy z 31 lipca 2012 r.

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie potwierdza też tezy powoda o oczywistym naruszeniu przez Sąd *meriti* art. 455 w związku z art. 498 § 1 k.c. Art. 498 § 1 k.c. określa warunki, jakie muszą być spełnione w celu doprowadzenia do umorzenia dwóch wierzytelności przez potrącenie. Jedną z tych przesłanek jest wymagalność wierzytelności. Pojęcia tego nie definiuje art. 498 § 1 k.c. Przez ustawodawcę jest ono jednak używane także np. w art. 120 § 1 k.c., w kontekście wskazania na początek biegu przedawniania roszczeń. Na gruncie tego przepisu wymagalność roszczenia jest momentem, z którym rozpoczyna się bieg jego przedawnienia. Gdyby jednak - jak o tym stanowi art. 455 k.c. - wymagalność roszczenia zależała od podjęcia przez wierzyciela pewnych czynności, to - niezależnie od tego, czy zostaną one podjęte, a zatem, czy roszczenie stanie się wymagalne – bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. Przy uwzględnieniu zarówno art. 120 § 1 k.c., jak i przede wszystkim art. 455 k.c., wymagalność roszczenia należy postrzegać jako stan, w którym wierzyciel może zasadnie oczekiwać, że zostanie ono spełnione, a ma to miejsce - jeśli nic innego nie wynika z przepisów prawa i uzgodnień stron - po wezwaniu dłużnika, żeby spełnił świadczenie. Gdyby tych czynności wierzyciel nie podjął, to wobec konieczności zobiektywizowania podejścia do kwestii przedawnienia roszczenia, wymagalność tę należy ustalić hipotetycznie, z odwołaniem się do momentu, w którym wierzyciel mógł wezwać dłużnika o spełnienie świadczenia w najwcześniejszym możliwym terminie.

O kontrowersjach w związku z oznaczeniem wymagalności roszczenia w kontekście skorzystania z potrącenia Sąd Najwyższy wypowiedział się szerzej w chwale z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14 (OSNC 2015, nr 7-8, poz. 86), a konieczność jej podjęcia już sama w sobie świadczy o tym, że zagadnienie nie było oczywiste i jednolicie rozstrzygane w piśmiennictwie i orzecznictwie. Charakter i skutki, jakie należy przypisać wezwaniu o zapłatę, którego dotyczy art. 455 k.c. także nie są ujmowane jednolicie, ale skoro ustawa nie przewiduje dla niego jakiejś szczególnej formy, to zwykle przyjmuje się, że może być złożone w dowolny sposób.

O tym, czy roszczenia pozwanego przedstawione do potrącenia z roszczeniem powoda były wymagalne decydują ustalone okoliczności sprawy, w tym dotyczące komunikowania się stron w kontaktach handlowych. W ich świetle ocena Sądów *meriti* nie jest oczywiście błędna. W wyroku z 5 marca 2019 r., II CSK 41/18 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił nadto, że przesłanką skutecznego potrącenia jest - mimo treści art. 498 k.c. - wymagalność tylko wierzytelności potrącającego, natomiast w odniesieniu do wierzytelności przeciwstawne wystarczające jest stwierdzenie możliwości jej zaspokojenia.

Sformułowany we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzut naruszenia przez Sądy *meriti* art. 361 § 2 k.c. przez uznanie, że po stronie A. powstała szkoda w postaci utraconych korzyści w związku z zaprzestaniem wykonywania umowy z powodem pozostaje w związku z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanymi przez Sąd Okręgowy, które nie mogą być kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398 § 2 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).